

Patronka nawrócenia

ks. Janusz Kumala MIC



Droga życia jest naznaczona codziennym nawracaniem się, czyli zwracaniem serca ku Bogu. Im bardziej nasze serce, oczy i uszy są zwrócone ku Bogu, tym skuteczniej działa w nas Jego łaska. Owocem Bożego działania jest ustawiczna przemiana naszego życia.

W drodze towarzyszy nam Maryja, Patronka nawracających się i Ucieczka grzeszników. Swoim przykładem życia pociąga nas do Boga, a swoim wstawieniem wyprasza nam Jego miłosierdzie i pomaga trwać na drodze nawrócenia.

Odkryć Miłość

Początkiem drogi nawrócenia jest odkrycie Bożej miłości, która towarzyszy nam od początku naszego istnienia. Dzięki niej pojawiliśmy się na ziemi i będziemy żyć wiecznie. W relacjach międzyludzkich powtarza się nieraz, że kochać kogoś, to znaczy mówić mu: „Ty nigdy nie umrzesz”. Możemy to też odnieść do Boga, który mówi tak do człowieka, z tym, że Jego deklaracja ma moc, która sprawia, że rzeczywiście możemy żyć wiecznie. Boża miłość jest stwórcza, bo daje życie, zachowuje je i przedłuża w nieskończoność. Doświadczenie takiej miłości wprowadza do naszego serca pokój i daje poczucie bezpieczeństwa.

Maryja w Niepokalanym Poczęciu ukazuje nam moc Bożej miłości, która nie tylko zachowała Ją od grzechu pierworodnego, ale też napełniła łaską pełnej świętości. Przykład Maryi przekonuje nas, że tylko Boża miłość nas przemienia, a czyni to wtedy, kiedy otwieramy na nią nasze serce.

Usłyszeć

Bóg stale nas woła po imieniu, aby powiedzieć o swojej miłości i objawić nam swoją wolę. Chce wskazywać drogę życia, która jest drogą nawrócenia. Posiadanie otwartych uszu i wsłuchiwanie się w Boży głos są naszym codziennym zadaniem i warunkiem duchowego wzrastania. Skupienie uwagi na Bogu sprawia, że nie błądzimy w codziennych zmaganiach ze złem. Wsłuchani i wpatrzeni w Boga, otrzymujemy siłę do przeciwstawiania się pokusom.

Maryja, Dziewica słuchająca, uczy nas słuchania Boga i rozważania Jego słowa. Uważnie wsłuchiwała

się we wszystko, co mówił do Niej Bóg, a jeśli czegoś nie rozumiała, to zachowywała to w swoim Sercu i rozważała. Nie zlekceważyła żadnego słowa, ale każde starała się wiernie wypełnić. Szła drogą świętości, prowadzona przez Ducha Świętego.

Zaufać

Spojrzenie w przyszłość może budzić w nas lęk, bo przecież jesteśmy świadomi naszej słabości i już popełnionych grzechów. Czy zatem mamy szansę na zmianę w życiu? Na prawdziwe nawrócenie? Może pojawia się w nas myśl, że nie warto się trudzić, bo już wiele razy próbowaliśmy i nie udawało się...

Wobec objawiającego się Boga należy przyjąć postawę zaufania. Boża miłość prowadzi nas drogą, na której pojawiają się nasze słabości i grzechy, ale najważniejsza jest nasza ufność w Boże Miłosierdzie. Dzięki niej Bóg poprowadzi nas do świętości.

Przed Maryją Bóg postawił bardzo trudne zadanie. Po ludzku przecież niewykonalne. Miała zostać Matką Boga. Maryja jednak zaufała Bożemu Słowu i otworzyła dla Niego Serce. Nawet w najtrudniejszych chwilach, pełnych cierpienia i bólu, ufała Bogu.

Powierzyć się

Jeśli chcemy iść i wytrwać na drodze nawrócenia musimy powierzyć się Bogu. Oddać się Mu całkowicie. Bez reszty. O własnych siłach nie jesteśmy w stanie zmienić naszego życia na lepsze. Jedynie Bóg może tego dokonać. A czyni to wtedy, gdy Mu całkowicie zawierzymy.

Bóg zmienił życie Maryi, bo odpowiedziała Mu: „Tak, jestem Twoją służebnicą, powierzam się Tobie”. Dziewczyna z Nazaretu stała się Matką Boga. Pokorna Służebnica – Matką Króla.

Bądźmy gotowi na spotkanie z Bogiem w sakramencie pokuty, w którym Bóg dotyka nas z miłością i mówi, że nas kocha. Powierzmy Mu swoje życie i ufnie podążajmy drogą nawrócenia. ■